

HYBRYDY DO WYBORU, DO KOLORU. KTÓRE KUPI STRAŻ GRANICZNA?

Straż Graniczna zdecyduje się na kolejne samochody od Toyoty, czy może jednak będzie to Kia lub Opel? Właśnie takie propozycje pojawiły się bowiem w ogłoszonym w lipcu przetargu na dostawę samochodów patrolowych z napędem hybrydowym, na których zakup formacja chce wydać dokładnie milion złotych. Jednak, by zlecić dostawy, będzie musiała przeznaczyć na samochody trochę więcej środków.

Kolejne pojazdy o napędzie hybrydowym mają zasilić polskie służby mundurowe. Tym razem Straż Graniczna zamierza nabyć 10 sztuk nowych pojazdów patrolowych tego rodzaju. Chodzi o auta wyprodukowane nie wcześniej niż w 2020 r. Odbiorcą hybryd ma być Nadwiślański Oddział Straży Granicznej, a nowe pojazdy mają trafić do funkcjonariuszy do 10 grudnia bieżącego roku.

Formacja ma z czego wybierać, bowiem zainteresowanych realizacją dostaw okazało się siedmiu oferentów. Wszyscy deklarują, że samochody dostarczą najpóźniej do 10 grudnia 2020 roku, czyli zgodnie z wymaganiami Straży Granicznej. Strażnicy wybierać będą spośród modeli Kia, Opel i Toyota. Problem stanowić może jednak cena, gdyż żadna z propozycji nie mieści się w budżecie formacji, wynoszącym milion złotych. Zakup dofinansowany ma zostać ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Najtańsza oferta, nieznacznie przekraczająca budżet formacji, pochodzi od radomskiej spółki ASO MR, która za dostawy chce otrzymać trochę ponad 1,055 mln złotych. Firma oferuje strażnikom samochody Toyota Corolla 2020 TA Kombi 1.8 Hybrid 122 KM Active Business, w kolorze Silver Diamon Metalik oraz 3 lata gwarancji lub do przebiegu 100 tys. przejechanych kilometrów. Na drugim miejscu, pod względem ceny, uplasowała się spółka z Siedlec. Auto Podlasie za dostawy chce bowiem otrzymać trochę ponad 1,068 mln złotych. Co ciekawe, także oferuje Straży Granicznej model Toyota Corolla TS 1.8 HSD Active + Business z taką samą gwarancją, jak radomska firma.

Kolejna oferta, opiewająca na kwotę 1,138 mln złotych pochodzi od spółki Prestige Auto z Warszawy. I ponownie propozycja dotyczy samochodu Toyoty Corolla - TS/Wagon 1.8 VVTi-I+H E-CVT HSD Comfort, także z 3-letnią gwarancją lub do przebiegu 100 tys. przejechanych kilometrów. Czwarta propozycja to już Kia Ceed SW Plug-in Hybrid z wyposażeniem w wersji "L" bez przyciemnianych szyb. Warszawska spółka AS Motors Classic, która przesłała tę ofertę, za realizację dostaw chce ponad 1,281 mln złotych. Oferuje ona jednak 3 lata gwarancji bez limitu przejechanych kilometrów. Kia Ceed pojawia się również w propozycji łódzkiej spółki MARVEL. Jest to dokładnie Kia Ceed Kombi PHEV 1.6 GDI 141 KM 6 DCT w wersji wyposażenia "L" z pakietem bezpieczeństwa AEB i Pakietem Business Line 5", a także 2-letnią gwarancją bez limitu przejechanych kilometrów. Propozycja ta jest warta ponad 1,384 mln złotych.

Czytaj też: [Hełmy dla pograniczników przyjadą z Bułgarii](#)

Dwie ostatnie oferty, najdroższe spośród tych przesłanych formacji, dotyczą Opli. Katowicka MM Cars za dostarczenie 10-ciu Opli Grandland X 1.6 Turbo A8 Hybrid Enjoy chce otrzymać ponad 1,681 mln złotych. Oferuje również 2-letnią gwarancję bez limitu przejechanych kilometrów. Natomiast wrocławska CAR CENTER proponuje dostawy Opeli Grandland X Enjoy PHEV za 1,706 mln złotych, także z 2-letnią gwarancją bez limitu przejechanych kilometrów.

Wszystkie oferty ocenione zostaną na podstawie kryterium ceny, mocy silnika elektrycznego, mocy silnika spalinowego, pojemności bagażnika, wyposażenia w system dodatkowego doładowania baterii trakcyjnej pojazdu, w system zapobiegania zderzeniu, a także fabrycznej nawigacji.

W opisie poszukiwanych hybryd, Straż Graniczna wskazała, że mają to być pojazdy homologowane według kategorii M1 samochód osobowy, 5-miejscowy (łącznie z kierowcą), o rodzaju nadwozia kombi (AC) lub wielozadaniowe (AF), wyposażone w co najmniej dwie pary drzwi po obu stronach auta. Oczywiście chodzi o hybrydę, gdzie moc silnika spalinowego ma być nie mniejsza niż 70 kW, a w przypadku maksymalnej mocy silnika elektrycznego nie może być ona mniejsza niż 31 kW. Premiowane ma być wyposażenie pojazdu w dodatkowy system uzupełniania energii w baterii trakcyjnej podczas postoju. Pojazdy mają posiadać możliwość zasilania z zewnętrznej sieci energetycznej o napięciu ~230V lub ~400V. Zgodnie ze specyfikacją techniczną, pojemność bagażnika musi mieścić się w przedziale od 360 do 660 litrów bez rozkładania foteli.

Na początku zeszłego roku Straż Graniczna, chwając się wówczas pozyskanymi hybrydami zauważała, że wprowadzone do eksploatacji samochody hybrydowe wykorzystują technologie zwiększające wydajność energetyczną. Mowa jest chociażby o możliwości ładowania baterii poprzez odzyskiwanie energii z hamowania. Co więcej, ważna z perspektywy kwestii ekologicznych, emisja spalin jest zmniejszana także przez wyłączenie silnika spalinowego na postoju i włączanie go tylko wtedy gdy jest potrzebny. Wskazuje się, że dodatkowo współpraca z silnikiem elektrycznym umożliwia utrzymywanie silnika spalinowego w stanie optymalnej wydajności. Polscy pogranicznicy już teraz korzystają z hybrydowych wersji samochodów Toyota Auris oraz RAV 4.